

Sygn. akt I ACa 301/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel (spr.) SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko A. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 30 listopada 2017 r. sygn. akt I C 2508/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Paweł Rygiel SSA Anna Kowacz – Braun SSO Wojciech Żukowski

sygn. akt I ACa 301/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 października 2018 r.

Powód P. W. domagał się zasądzenia od pozwanego A. R. kwoty 258.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2012 r. wskazując, że pozwany użytkuje stanowiący własność powoda samochód ciężarowy marki M. (...), a w związku z tym winien mu zapłacić kwotę odpowiadającą kwocie 200 zł za każdy dzień korzystania z pojazdu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy powództwo oddalił i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania.

Sąd I instancji poczynił obszerne ustalenia, z których wynika, że powód jest właścicielem samochodu ciężarowego m-ki M. (...) z 1981 r. Pozwany wszedł w posiadanie tego pojazdu w grudniu 2012 r. zawierając umowę kupna – sprzedaży ze swoim bratem M. R., przy czym uprzednio M. R. odebrał samochód żonie powoda, fałszując umowę kupna – sprzedaży, na mocy której powód miał sprzedać przedmiotowy samochód.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy ocenił, że zgłoszone roszczenie nie jest uzasadnione.

W pierwszej kolejności, odwołując się do treści art. 169 § 1 i 2 k.c., Sąd wskazał, że powód jest właścicielem spornego samochodu, zaś zarzut pozwanego, iż nabył on własność tego samochodu jest bezzasadny. Nawet jeżeli A. R. w chwili zawarcia umowy kupna – sprzedaży nie wiedział, że jego brat wszedł w posiadanie samochodu bezprawnie, to przed upływem 3-ch lat przestał być posiadaczem w dobrej wierze, skoro powód wraz z policjantami zjawił się u pozwanego poszukując swojego pojazdu.

Pomimo tego – w ocenie Sądu – roszczenie nie jest zasadne. Powód bowiem domagał się odszkodowania za to, że w okresie od 26 października 2012 r. poniósł szkodę z tego tytułu, że nie mógł korzystać ze swojego samochodu dostawczego, a zatem utracił możliwość osiągnięcia dochodu z jego wynajmu w wysokości co najmniej 200 zł dziennie. Takiej szkody P. W. nie wykazał, a nadto, twierdzona szkoda stanowi jedynie utratę szansy uzyskania korzyści i jako taka nie mieści się w dyspozycji art. 361 § 2 k.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł powód, kwestionując ustalenia Sądu co do doznanej przez powoda szkody. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w obu przypadkach – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. Z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda musi odnieść skutek, jakkolwiek z innych przyczyn niż zostały podniesione w apelacji.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zakres wyrokowania określony jest zatem żądaniem pozwu, a więc przedstawionego pod osąd roszczenia oraz wskazanego stanu faktycznego (art. 1 kpc). Te bowiem elementy, konkretyzując stosunek prawny zachodzący między stronami, kształtują charakter sprawy oraz pozwalają na kwalifikację zgłoszonego roszczenia.

Przypomnieć w tym kontekście należy, że przedmiotem postępowania cywilnego jest roszczenie procesowe, sprowadzające się do twierdzenia, że strony łączy oznaczony stosunek prawny. Granice przedmiotowe procesu wyznaczone są żądaniem pozwu, ewentualnie także żądaniem zawartym w powództwie wzajemnym. To zgłoszone żądanie wraz przytoczonymi na jego uzasadnienie twierdzeniami decyduje o zakresie rozpoznania sprawy. Z uwagi na takie zakreślenie przedmiotu procesu identyfikuje się powagę rzeczy osądzonej i zakres prawomocności materialnej.

W konsekwencji, ze względu na wynikające z art. 321 § 1 k.p.c. związanie sądu żądaniem pozwu, sąd nie może orzec o innym żądaniu niż to wynika z przytoczonej na jego uzasadnienie podstawy faktycznej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04 (Biul.SN z 2005 r., nr 5 poz.10), „Oparcie wyroku na podstawie faktycznej nie powołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c.”

Zważyć zatem należy, że podstawa zgłoszonego w niniejszej sprawie przez powoda roszczenia odwołuje się do treści przepisów kształtujących roszczenia uzupełniające właściciela rzeczy wobec jej posiadacza (art. 224 i nast. k.c.). Z treści art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. wynika, że posiadacz w złej wierze obowiązany jest do m.in. do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Przypomnienia zatem wymaga, że powołana w pozwie podstawa faktyczna żądania wprost

odwołuje się do wyżej wskazanych przesłanek – powód wskazuje, że jest właścicielem samochodu, pozwany z niego korzysta i z tego tytułu winien zapłacić powodowi kwotę, której wysokość wylicza po 200 zł za każdy dzień użytkowania pojazdu. W toku postępowania, tak w pozwie, w dalszych pismach procesowych czy oświadczeniach składanych na rozprawach, powód nie uzupełnił tak określonej podstawy faktycznej i nie powołał jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby wskazywać, że w zgłoszonym przez niego roszczeniu mieści się także podstawa odwołująca się do przepisów odszkodowawczych.

Tymczasem Sąd Okręgowy ocenił zgłoszone roszczenie przez pryzmat przesłanek określonych art. 361 k.c. oceniając, że powód nie wykazał poniesienia szkody. Tym samym zakwalifikował, że powód dochodzi odszkodowania i ograniczył rozpoznanie sprawy do oceny przesłanek roszczenia odszkodowawczego.

W świetle powyższego zasadny jest wniosek, że Sąd Okręgowy naruszył art. 321 § 1 k.p.c., orzekając o innym roszczeniu niż będące przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie.

Nie zmienia takiej oceny fakt, że w apelacji powód odwołał się wyłącznie do zarzutu błędnego ustalenia, że nie doznał on szkody. Skoro bowiem zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego w sprawie jest obowiązkiem sądu, a kwalifikacja prawna żądania wynika z jego podstawy faktycznej, to błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego dla oceny tego roszczenia Sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu. Jak to bowiem wynika m.in. z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02 (OSNC z 2004 r., z.1, poz.7) „Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji powinien wziąć pod rozwagę, w granicach zaskarżenia, wszystkie naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji”.

W konsekwencji stwierdzić należy, że Sąd I instancji nie orzekł o istocie sprawy, co uzasadnia – w myśl art. 386 § 4 k.p.c. – uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznanie istoty sprawy wymaga zawsze prawidłowego zidentyfikowania jej przedmiotu. Tym samym do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (tak Sąd Najwyższy m.in. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 stycznia 2018 r., I CZ 145/17 (LEX nr 2483697); wyroku z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS z 2002, Nr 17, poz. 409); wyroku z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP z 2004, Nr 3, poz. 46); wyroku z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP z 2003, Nr 3, poz. 36); wyroku z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129); wyroku z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy z 2006, nr 6, s. 45).

Ponownie rozpoznając sprawę rzeczą Sądu Okręgowego będzie ocena żądania w świetle art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Nadto, uwzględniając treść dotychczas przeprowadzonych dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego, Sąd Apelacyjny dostrzega trudności dowodowe utrudniające ściśle wykazanie wysokości należnego wynagrodzenia. Tym niemniej rzeczą Sądu będzie uzyskanie dalszych wyjaśnień od biegłego (bądź innego biegłego) co do możliwego wynagrodzenia, przy uwzględnieniu stanu pojazdu, w tym jego amortyzacji.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, ma podstawie art. 386 § 4 k.p.c., orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.

SSO Wojciech Żukowski SSA Anna Kowacz Braun SSA Paweł Rygiel